

**Miękki, puchaty, z klapniętym uchem i taki z łatką.**

25 listopada swoje święto obchodzi najmilsza zabawka, najlepszy przyjaciel dzieci i niezastąpiona przytulanka przy zasypianiu – Pluszowy Miś. Mimo coraz nowocześniejszych i coraz bardziej atrakcyjnych zabawek, moda na misie nie przemija, bo "**czy to jutro, czy to dziś, wszystkim jest potrzebny Miś!**"

Światowy Dzień Pluszowego Misia ustanowiono dokładnie w setną rocznicę powstania maskotki – w 2002 roku. Wszystko zaczęło się jednak dużo wcześniej. W 1902 roku prezydent Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt, wybrał się na polowanie. Po kilku godzinach bezskutecznych łowów, jeden z towarzyszy prezydenta postrzelił małego niedźwiadka i zaprowadził go do Roosevelta. Prezydent ujrawszy przerażone zwierzątko, kazał je natychmiast uwolnić. Jeden ze świadków tego zdarzenia uwiecznił historię niedźwiadka na rysunku w waszyngtońskiej gazecie, którą czytał producent zabawek. Od tego momentu zaczęto wykorzystywać zdrobniałe imię prezydenta i sprzedawać maskotki pod nazwą Teddy Bear, która dziś w języku angielskim jest określeniem wszystkich pluszowych misiów.

Trudno sobie wyobrazić dzisiejszy świat bez Pluszowego Misia. Jest towarzyszem dzieci i dorosłych w świecie bez troskiej zabawy oraz przyjacielem-powiernikiem największych sekretów i tajemnic.

**Czy święto Misia jest potrzebne?**

*Czekamy na argumenty.*

*Argumenty wpłynęły. Można je przeczytać na tablicy ogłoszeń SU. Zapraszamy. □ Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w to świętowanie.*

{gallery}pluszowymis{/gallery}